Scenowe graffiti #1

Slayer

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

Ani malowanie pisanek, ani święcenie bab i kołaczy nie należą - wbrew pozorom - do ulubionych zajęć prawdziwych scenowców w czasie Świąt Wielkanocnych. Większość z nich przebywa bowiem wtedy w niemieckim mieście Saarbrücken, w industrialnej hali E-Werk. To właśnie tam organizowane jest Revision Party. W tym roku impreza odbyła się już po raz trzeci, znów okazując się sukcesem.

Licznie zgromadzoną publiczność czekało w Niemczech kilka ekscytujących wydarzeń. Dla amiscenowców było to - między innymi – Oldskool Demo Compo. W konkursie, pośród produkcji na platformy 8 i 16 bitowe, spotkały się dwa dema na Amigę 500 legendarnych grup Lemon i Spaceballs. Można się więc było poczuć przez chwilę jak na The Gathering 1993, kiedy to oba te teamy wystawiły w amigowych konkursach swoje produkcje. „Rink a Dink: REDUX” grupy Lemon, które zajęło miejsce pierwsze, to niespodziewany powrót po 20 latach. Demo, mimo, że jest remixem tego sprzed dwóch dekad, robi spore wrażenie. Oldskulowa dbałość o szczegóły, dopracowane przejścia między efektami i świetna oprawa graficzno-muzyczna, z pewnością mogą się podobać (kod - Paradroid, grafika - Facet, Prowler, muzyka - Magnar (ex. Lizard/Andromeda), Nuke). Drugie demo na OCS - „Straff„ grupy Spaceballs, które zajęło miejsce czwarte, prezentuje zupełnie odmienny styl. To nowoczesny, psychodeliczny, koderski show z idealnym synchro, pokazujący, że nawet dziś, można wysmażyć coś zupełnie nowego na A500 (kod - Slummy, 3D - Quisten, muzyka - Tyson).

Amiga Demo Compo przyniosło natomiast kolejny pojedynek polskich grup. Zarówno Elude, jak i połączone siły grup Ghostown i Loonies dały z siebie wszystko, a wynik tego starcia ważył się do ostatnich minut głosowania. Oba dema prezentują zupełnie inną stylistykę. „Machinist” grupy Elude (kod - Kiero, grafika - Ubik, Substrate, muzyka - Traymuss) to powrót do wcześniejszych klimatów tego teamu. Mamy więc mroczną, przytłaczającą atmosferę, porywające scenki 3D, skomplikowane efekty i epicką monumentalność. „Smoke & Mirrors” grup Ghostown i Loonies (kod - Blueberry, grafika - Slayer, Darklight, Codi, muzyka - JazzCat) to z kolei dynamiczna, steampunkowa podróż, z gitarowym soundtrackiem zgranym z efektami i sporą ilością ręcznie rysowanej grafiki, połączonej z obiektami 3D. Co prawda głosujący przeważyli szalę w stronę „Smoke & Mirrors”, ale wiele osób gratulowało później obu grupom tego starcia w compo, nazywając je nawet „the epic battle”.

Na koniec wspominek z Revision 2013 jeszcze kllka słów o idolu nastolatek i ikonie amigowej sceny, którego ksywa to – jak wszyscy wiemy – Britelite. Oj, zmartwił on bardzo wszystkich swych fanów, obecnych na party. Już od pierwszych godzin imprezy, z prędkością karty Cyberstorm, partowiczów obiegła informacja, że Peter przyjechał w tym roku do Niemiec bez dema. Okazało się to jednak przewrotnym żartem. Britelite i koledzy z grupy Dekadence, owszem, nie zrobili wprawdzie dema, ale przygotowali 64-kilobajtowe intro, które równie dobrze nazwać można demem właśnie. „Thrice” (kod - Britelite, grafika - Bracket, muzyka - Response), bo o nim mowa, to produkcja na procesory 68060, w której udało się upchnąć aż trzy utwory muzyczne, masę efektów, w tym scenki 3D, a wszystko ubrane w świetny design. Pojawiły się nawet głosy, że to najlepsze amigowe 64k intro od czasu kultowego „Gift” grupy Potion. Warto to osobiście sprawdzić.

Pod koniec września odbyło się w Łodzi party We-Can. Z amigowych akcentów trzeba odnotować tam fakt powrotu grupy Whelpz (we wrześniu minęło równe 10 lat od ostatniej produkcji sygnowanej tą nazwą). Ich tajemnicze, amigowe demo zajęło tam pierwsze miejsce w konkursie. Niestety ku rozczarowaniu "sofa scenerów", którzy nie odwiedzili miasta Łódź, produkcja nie trafiła po imprezie do "dystrybucji". Jak mówią nieoficjalne plotki, Cahir - koder dema - wykorzystał w nim fragmenty ściśle tajnego raportu dotyczącego katastrofy smoleńskiej i z tego też powodu produkcja ta (wciąż) nie została udostępniona. Ponoć sprawę tę zbadać ma nawet komisja śledcza, która na pewno rozwieje całą tę „mgłę niejasności”.

Nie od dziś wiadomo, że amigowcy mają dwa ulubione zajęcia. Pierwsze z nich to przesuwanie ikonek na blacie, a

Scenowe graffiti #1

Slayer

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

drugie to "czekanie na (amigowego) godota" w postaci nowego sprzętu, systemu, programu (niepotrzebne skreślić). Okazuje się, że scenowcy wcale nie są gorsi - jedni czekają na nowe demo TBL, a inni na... demoZoo. Jest to inicjatywa grupki osób, za którą stoją Gasman i Menace, która pracuje nad - doprawdy rewolucyjną - internetową bazą demosceny. Portal ma zawierać wyniki z wszystkich imprez od 1980 roku, z możliwością wygodnego przeglądania grafiki, muzyki i dem każdej z nich. Ma zawierać wszystkie produkcje, ze screenshotami, soundtrackami, czytelnie posegregowane, według grup i indywidualnych autorów. Całość ubrana w lekki, nowoczesny design oraz otwarta do edycji dla chętnych. Projekt powstaje już kilka lat, a jego finalizację zapowiedziano na koniec roku 2013. Osoby, chcące dowiedzieć się więcej, odsyłam do filmowego zapisu wykładu, który odbył się na Revision 2013 i jest dostępny na stronie http://demozoo.org.

Retro Komp/Load Error Party 2013 to impreza, która odbyła się w Gdańsku pod koniec października. Niekwestionowanym bohaterem konkursowej części wydarzenia został Tygrys. Nie dość, że gra „Krunel”, którą zakodował na ZX Spectrum pokonała 12 innych gier w konkursie na najlepszą grę – w tym 8 pozycji na Amigę (więcej szczegółów w innym artykule w numerze), to jeszcze jego demo na tegoż ZX-a (sygnowane labelami Lamers & speccy.pl) wygrało połączony konkurs na najlepsze demo. Wspominam o tym z dwóch powodów. Po pierwsze - zwycięska produkcja „4D Demo 8" (kod - Tygrys, grafika - Atom, muzyka - Ziutek) jest remixem amigowego dema grupy Lamers o tym samym tytule (moim zdaniem jest jednak znacznie lepsze niż oryginał), a po drugie w konkursie wystawiono też demo na Amigę 060. „Sepulka (preview)” nie poradziła sobie, co prawda, ze wspomnianym „4D Demo 8", ale warto wspomnieć, że jest to kolejny scenowy „powrót z zaświatów” - tym razem zaktywizowała nam się grupa Dinx Project. Ich demo (kod - Oster, grafika - Groh, muzyka - Mccnex) należy traktować raczej jako pierwszą „wprawkę” po latach nieaktywności i ponownym „wdrożeniem się w amigowy temat” niż poważną produkcję, ale warto je odnotować. Trzymam kciuki za pełną wersję (lub całkiem nową produkcję) wydaną choćby i na Revision 2014, bo potencjał w „odrodzonej” grupie z pewnością jest.

Co prawda mamy dopiero koniec listopada 2013, ale już teraz można napisać, że był to rok całkiem udany dla sceny OCS/ECS. Do dziś ukazało się w 2013 roku więcej produkcji na „pięćsetkę” niż w całym roku poprzednim. Oczywiście sporo z nich to typowe gnioty, ale coraz więcej dem to rzeczy solidne, jak choćby demo z Assembly 2013 "Norwegian Pillow" teamu Dekadence, przyjemne intro "Funky Room" grupy Y-Crew (wydane na Gerp 2013), 4-kilobajtowe intro "Piramida" grupy Scoopex z Datastorm 2013 czy music disk "Chip Chop #15" wydany przez Desire. Do „klasyki gatunku”, prócz dem Lemon i Spaceballs, opisanych wyżej, przejdzie jednak jeszcze z pewnością jedna produkcja. Otóż, na coraz bardziej znaczącym demoparty Datastorm, które odbyło się w lutym 2013 w szwedzkim Göteborgu, najciekawszą amigową produkcją okazało się "15 Years of Fame" grupy Up Rough. Czysty, świeży, lekki design, niezły kod i doskonała grafika Prowlera (jednego z najlepszych współczesnych pixel artystów) zaowocowały jednym z ciekawszych dem na Amigę 500 w ostatnim czasie, które z powodzeniem może konkurować z klasycznymi tytułami. (kod - Booger, grafika - Optiroc, Prowler, Spot, TSC, muzyka - Qwan).

Finnish Amiga Party to – jak sama nazwa wskazuje – amigowa impreza, która odbywa się w Finlandii, dokładnie w Helsinkach, na początku grudnia. Impreza, za którą odpowiada charyzmatyczny Nosfe, jest bardzo kameralna, ale powoli zaczyna zyskiwać coraz większą „przychylność mediów” i rozgłos. Poprzednia edycja imprezy (2012) przyniosła kilka ciekawych produkcji, między innymi interesujące dema na AGĘ "Gazer Unz" grupy Traction (kolejne amigowe demo znanej pecetowej grupy) i "No more progress" grupy Jumalauta. Warto wymienić też niezłe demo na A500 "The End" grup Trilobit i FLO. Za kilkanaście dni odbędzie się trzecia edycja tej imprezy. Jestem tym bardziej ciekaw czy FAP 2013 znowu nas zaskoczy, szczególnie biorąc pod uwagę bardzo restrykcyjną zasadę, która ustanowił Nosfe, a która brzmi: „YOU MUST HAVE AT LEAST ONE ENTRY TO COMPETITIONS IF YOU COME TO THE PARTY." Mam dziwne wrażenie, że w Polsce party z takim punktem regulaminu przyniosło by zerową frekwencję i kompletny brak produkcji. A jak będzie w Finlandii? Cóż, przekonamy się już niedługo.

Scenowe graffiti #1

Slayer

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

Artykuł zamknięto: 25.11.2013

Artykuł oryginalnie pojawił się w jedenastym numerze Polskiego Pisma Amigowego.

www.ppa.pl